

Ascetoholix feat. Liber, Ogl

Mogłem szukać ambicji,
dążyć tylko do pozycji,
brać więcej korepetycji.

Były przede mną rozmaite drogi - zaklejone koperty,
otworzyłem jedną z całej sterty.

Szkoła? Haha. No cż - były proste i zakręty.
Raz na luzie, raz spięty.

Wiesz, byle dalej do przodu na pośizgu.

Długopis przy moim nazwisku.

Nieprzyjemne emocje. Wredna, stara "Puchwa"

wyczuwa mże strach, wie, że idę znże w na fuksa.

Bierze zamach... Ciach!

Pierwsza liczba po zerze jest wpisana

w mej rubryce. Nie zostanie sama,

będzie miała sąsiadki.

Wpełniały się kolejne kratki,

może niepotrzebne wpadki, ale to właśnie ja:

zbuntowany i pokorny jak mnisi,

w tej materii wykazałem spryt lisi.

Może przegrałem wyśig ze szczurami?

Jednak nie żałuję, że...

Jeszcze raz: w dupie mam ich.

Ży cie to jest maraton,

nie tylko pogoń za wypłatą.

Jestem, kim jestem, nic już nie poradzę na to.

(co jeszcze mogłem zrobić?) x2

ref. x2

(i co jeszcze?) Co jeszcze mogłem zrobić?

Był rozmaite drogi.

Co innego mogłem zrobic. Myślę, oglądają

Kim bym, dzisiaj był?

(i co jeszcze?) I co jeszcze mogłem zrobić? (co jeszcze?)

Były rozmaite drogi.

Co innego mogłem zrobic. Myślę, oglądają

Kim bym, dzisiaj był?

Przystanek MPK i ona w walce z jesiennym chłodem.

Kolejny raz mogłem podejść, ale sam wiesz:

przecież łatwiej było odejść (odejż

wziąć nogi za pas, o wszystkim zapomnieć.

Ten uśmiech miał mi pomżc - on jednak ścię

Na swoim koncju mam wiele takich wspomnień.

nieudanych prżb i zamiarżw wymżwienia słż

ktżre mogły być kluczem do spełnienia moich sną

Nigdy nie umiałem ściemniać.

wiele szans przez to pochłonęła ziemia.

Po co ta szczerść? No po co? No nie chce być szczerą

Teraz dopiero wiem to - ściemna jest najlepszą przynętą

Bo praca jest drogą często krętą.

Nie powiem tego wszystkim dziewczętom

bo są niektżre zdrowe, z zewnątr i od środka.

Może już taką spotkałem, (kto wie?) może

ref. x2

Całe dnie w pogoni za piłką, albo z wędką

Nie żałuję, bo nie było to pomyłkę

Dzieciństwo jest tylko małą chwiką.

Młody dzieciak co najlepsze z niego brał.

Skżra, za ktżrą gnał wyszła dziż

Inne pasje pozostały, tylko zmieniłt kszałt.

Pamiętam: comodore, śnieżny skuter (ahaha)

Uważaj: to są sanki nie komputer.

Pierwsze ślady, naiwne przejawy.

Jednak od tandetnej zabawy

to na dobre już wlazło mi w nawyk.

Dawno pożegnałem obawy jeśli chodzi o Ascetoholix.

Jak alkoholik z winem, ja jestem odtwąrcą swojej roli.
Jakem Liber to kocham i będę się w tym szkolił.
To jest mąj fach. Nim cie przysypie piach
i Wszemogący stanie w moich drzwiach.
ref.